

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z. G., R. K., K. P.  
przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Stoczni [...]o zapłatę odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 września 2015 r.,  
zażalenia powodów R. K., K. P.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 3 marca 2015 r.,

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 października 2013 r. oddalił apelacje powodów R. K. i K. P. oraz strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 lipca 2012 r., którym między innymi, zasądzono od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni [...] na rzecz R. K. kwotę 261.000 zł z ustawowymi odsetkami, na rzecz K. P. kwotę 343.200 zł z ustawowymi odsetkami, oddalając powództwa obu tych powodów w pozostałym zakresie.

Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi powód K. P. w okresie od 10 kwietnia 1991 r. do 31 sierpnia 2002 r. był zatrudniony w Stoczni [...], gdzie od 30 maja 1994 r. do 20 maja 2002 r. pełnił

obowiązków prezesa zarządu. W okresie od 2 grudnia 2002 r. do 31 października 2004 r. powód K. P. zatrudniony był w C. S.A. z siedzibą w G. na stanowisku członka zarządu. W dniu 2 stycznia 2001 r. powód zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/5 etatu także z G. S.A. w S., którą wypowiedział oświadczeniem z 15 lipca 2002 r., zaś w dniu 1 kwietnia 2003 r. ponownie nawiązał stosunek pracy z tym pracodawcą. Powód R. K. zatrudniony był w Stoczni [...] od 18 kwietnia 1991 r. do 31 sierpnia 2002 r., pełniąc funkcje zastępcy dyrektora ds. technicznych, członka zarządu oraz od 20 lipca 2000 r. do 20 maja 2002 r. – wiceprezesa zarządu. W okresie od 2 grudnia 2002 r. do 31 października 2004 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w C. S.A. na stanowisku członka zarządu, a od 1 października 2004 r. do 30 września 2005 r. w Politechnice [...] na stanowisku starszego wykładowcy w wymiarze 1/2 etatu. W okresie od 1 stycznia 2001 r. do 30 września 2008 r. R. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w G.[...] na stanowisku wiceprezesa zarządu.

W dniu 20 lipca 2000 r. obaj powodowie zawarli ze Stoczną [...] umowy o pracę, w których zawarto również klauzule konkurencyjne, stanowiące że w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie spółki każdy z powodów zobowiązany był do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi, przy czym za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważany był – inny niż spółka – podmiot z siedzibą w kraju lub za granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości. Spółka zobowiązała się natomiast do wypłaty członkom zarządu przez czas trwania umowy o zakazie konkurencji odszkodowania w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pobranego przez członka zarządu w okresie ostatnich pełnych 12 miesięcy kalendarzowych, poprzedzających zaprzestanie pełnienia funkcji członka zarządu. W dniu 4 lutego 2002 r. każdy z powodów zawarł ze Stoczną [...] umowę o zakazie konkurencji, w myśl której zobowiązywał się do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie spółki, przy czym za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważany był – inny niż spółka – podmiot z siedzibą w kraju lub za

granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości. Spółka zobowiązała się natomiast do wypłaty członkom zarządu przez czas trwania umowy o zakazie konkurencji odszkodowania w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pobranego przez członka zarządu w okresie od 1 lutego 2001 r. do 1 lutego 2002 r. Jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powodów ich funkcji statutowych, którykolwiek z nich otrzymałby ofertę zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy kapitałowej P. i w wyniku przyjęcia tej oferty zostałby zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata odszkodowania ulegałaby zawieszeniu. Postanowienie to podlegało odpowiedniemu stosowaniu w wypadku, gdyby po zakończeniu zatrudnienia na nowym stanowisku każdy z powodów został ponownie zatrudniony w tej samej lub innej spółce należącej do grupy kapitałowej P. Radzie nadzorczej przyznano nadto uprawnienie do zwolnienia członka zarządu – na jego wniosek – z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. W takim przypadku prawo do odszkodowania wygasało z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rada nadzorcza podjęła uchwałę w tym przedmiocie. W dniu 19 czerwca 2002 r. rada nadzorcza Stoczni [...] podjęła uchwałę nr 18/3 w sprawie zezwolenia K. P. i R. K. na pracę w organach statutowych spółki C.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało również, że postanowieniem z 29 lipca 2002 r. Sąd Rejonowy w S. ogłosił upadłość Stoczni [...]. Pismami z dnia 13 września 2002 r. powodowie wnieśli o umieszczenie na liście wierzytelności należności z tytułu odszkodowania wynikającego z umowy o zakazie konkurencji. Syndyk Masy Upadłości odmówił zaliczenia do I kategorii wierzytelności z tytułu odszkodowań, wskazując że ich wymagalność przypadła na okres po ogłoszeniu upadłości spółki.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że Przedsiębiorstwo Państwowe C., będące centralą handlu zagranicznego, powstało w dniu 22 grudnia 1982 r. W 1992 roku zostało przekształcone w C. S.A., której założycielami były, między innymi, Stocznia [...] W dniu 14 czerwca 2000 r. Stocznia [...] zakupiła od Skarbu Państwa pakiet 3.850 sztuk akcji C. S.A. w ramach prywatyzacji tej spółki. Spółka C. stała się

właścicielem 17,3% udziału w kapitale zakładowym Stoczni [...]. Pakiet kontrolny akcji C. S.A. posiadała G.S.A. (około 53%), a Stocznia [...] dysponowała w tej spółce pakietem wynoszącym około 29%.

Uwzględniając okresy zatrudnienia powodów w Stoczni [...] oraz pełnienia przez nich funkcji w zarządzie tej spółki, Sąd Okręgowy przyjął, że zakaz konkurencji obowiązywał w stosunku do obu powodów od 21 maja 2002 r. do 20 maja 2003 r. W tym czasie obaj powodowie byli zatrudnieni w C. S.A. i w G. S.A. G. S.A. zaczęła tymczasem prowadzić działalność w zakresie produkcji i remontu statków dopiero w październiku 2003 r., a zatem już po ustaniu w stosunku do powodów zakazu konkurencji, co czyniło zbytecznym dalsze ustalenia w kwestii konkurencyjności tej spółki do Stoczni [...]. Odnośnie natomiast do C. S.A. Sąd pierwszej instancji ustalił, że przedmiotem działalności tej spółki była działalność agentów zajmujących się sprzedażą statków, działalność usługowa w zakresie naprawy i konserwacji statków, platform i konstrukcji pływających, produkcja statków z wyjątkiem działalności usługowej, co wskazuje, że przedmiot działalności tej spółki oraz Stoczni [...] pokrywał się co do projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających. Jednocześnie Stocznia [...] nie była jednostką dominującą względem C. S.A., albowiem nie sprawowała kontroli nad tą spółką, a w szczególności: a) nie posiadała bezpośrednio lub pośrednio przez udziały większości ogólnej liczby głosów w organie stanowiącym C. S.A., b) nie była uprawniona do kierowania polityką finansową i operacyjną C. S.A., c) nie była uprawniona do powoływania i odwoływania większości członków organów zarządzających, nadzorujących lub administrujących C. S.A., które to uprawnienia są niezbędne do uznania spółki za jednostkę dominującą w myśl art. 3 pkt 37 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223).

Sąd drugiej instancji zaaprobował też stanowisko Sądu Okręgowego, że podejmując zatrudnienie w C. S.A. z dniem 1 grudnia 2002 r. powodowie naruszyli zakaz konkurencji, albowiem obowiązywał on przez okres od 21 maja 2002 r. do 20 maja 2003 r., a tym samym, poczynając od 1 grudnia 2002 r., nie przysługuje im odszkodowanie przewidziane w umowie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można bowiem uznać, jak chcieliby powodowie, że C. S.A. nie prowadziła działalności

konkurencyjnej względem Stoczni [...]. Działalnością konkurencyjną, o której mowa w art. 101<sup>1</sup> § 1 k.p., jest bowiem aktywność przejawiana w tym samym lub takim samym zakresie przedmiotowym i skierowana do tego samego kręgu odbiorców, pokrywająca się – chociażby częściowo – z zakresem działalności podstawowej lub ubocznej pracodawcy. Nie budzi zaś wątpliwości, że sam przedmiot działalności C. S.A. obejmował obszary działalności Stoczni, która nie była jednostką dominującą w stosunku do C. w rozumieniu ustawy o rachunkowości. Takiemu pogładowi, według Sądu drugiej instancji, nie sprzeciwia się okoliczność holdingu spółek, w których zatrudnieni byli powodowie, albowiem holding nie wyklucza konkurencyjności podmiotów zależnych, które w nim występują. Konkurencyjność taka z jednej strony wynika z odrębności organizacyjno-prawnej podmiotów wchodzących w skład organizacji holdingowej, a z drugiej, z braku decydującego wpływu jednostek zależnych na własną działalność i ich podległości jedynie względem podmiotu dominującego. Z woli stron umów o zakazie konkurencji za przedsiębiorstwo konkurencyjne uznawano każdy podmiot o zbieżnym ze Stoczną [...] przedmiocie działalności, czyniąc w tym zakresie wyjątek jedynie na rzecz spółek, które były zależne od byłego pracodawcy. Potwierdza to uchwała rady nadzorczej Stoczni z czerwca 2002 r., w której wyrażono zgodę na zatrudnienie obu powodów w organach statutowych C. S.A. Jak bowiem wynika ze stanowiska powodów, została ona podjęta w celu uniknięcia wątpliwości w kwestii obowiązku niekonkurowania w okresie zmian własnościowych i personalnych w Stoczni [...]. Sąd odwoławczy zwrócił także uwagę na treść § 5 umów o zakazie konkurencji z 4 lutego 2002 r., zgodnie z którym zatrudnienie na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy kapitałowej P. w okresie obowiązywania zakazu konkurencji powodowało zawieszenie wypłaty odszkodowania do czasu zakończenia zatrudnienia na nowym stanowisku. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, „także więc z tego względu, przy założeniu, że C. S.A. należał do grupy kapitałowej P., powodowie z chwilą podjęcia zatrudnienia w tej spółce jako członkowie zarządu, po zaprzestaniu pełnienia funkcji w zarządzie Stoczni [...] nie mieli prawa do odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej, bowiem jego wypłata z mocy wskazanej regulacji została zawieszona na czas takiego zatrudnienia”.

Powodowie R. K. i K. P. wnieśli skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego, skarżąc go w części oddalającej ich apelacje od wyroku Sądu Okręgowego oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 r., III PK 28/14, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 2 października 2013 r. w pkt I i II w części oddalającej apelacje powodów K. P. i R. K. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 marca 2015 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 6 lipca 2012 r. w pkt IV oraz VI i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy podniósł, między innymi, że biorąc pod uwagę wskazania zawarte w wyroku Sądu Najwyższego, uwzględnić trzeba, że decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązującego pracownika zakazu konkurencji ma treść umowy zawartej między stronami. W tym zakresie zwrócić należy zaś uwagę na to postanowienie umów o zakazie konkurencji zawartych z powodami, które przewiduje zawieszenie wypłaty odszkodowania w sytuacji podjęcia zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy kapitałowej P. Nie budzi bowiem wątpliwości, że powodowie w C. S.A. zostali zatrudnieni w takim właśnie charakterze. Jeżeli zatem C. S.A. należała do grupy kapitałowej P. S.A., co w aktualnym stanie sprawy nie zostało stanowczo ustalone, to kwestia zatrudnienia powodów w tej spółce w okresie obowiązywania zakazu konkurencji na zajmowanych przez nich stanowiskach została uregulowana przez strony w zawartych przez nie umowach, w czego konsekwencji rozważania odnośnie do konkurencyjności tej spółki w stosunku do byłego pracodawcy powodów pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Brak jest w aktualnym stanie sprawy jakichkolwiek ustaleń odnośnie do tego, czy C. S.A. należała do grupy kapitałowej P. S.A., a także co do tego, jak strony rzeczywiście rozumiały złożone oświadczenia woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytymi w umowie określeniami „zawieszenie wypłaty odszkodowania” oraz „wygaśnięcie prawa do odszkodowania”, jaki był cel tych postanowień i jakie

znaczenie przydać uchwale rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w C. S.A. Nie można wykluczyć innej niż zaprezentowana przez Sąd Okręgowy interpretacji tego postanowienia umów, według której prawo powodów do odszkodowania jest skorelowane z zatrudnieniem poza holdingiem i dopiero od chwili tego zatrudnienia aktualizuje się obowiązek wypłaty odszkodowania, czego skutkiem byłoby to, że obowiązek powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej i jego korelat w postaci odszkodowania zaktualizowałyby się dopiero po ustaniu zatrudnienia w C. S.A., co praktycznie mogłoby przekładać się na ustalenie innego okresu obowiązywania zakazu konkurencji niż stwierdzony w sprawie.

Postępowanie dowodowe prowadzone przez Sąd pierwszej instancji skupiło się na ustaleniu, czy podmioty, w których podjęli pracę powodowie, prowadziły działalność konkurencyjną względem Stoczni [...] S.A. Kwestie istnienia i zakresu holdingu oraz wykładni postanowień umowy o zakazie konkurencji pozostały poza sferą ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, wobec czego konieczne jest przeprowadzenie w tym zakresie postępowania dowodowego w całości. Nie chodzi zatem w niniejszej sprawie o ponowną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, lecz o prawidłowe zgromadzenie tego materiału, co powinien uczynić Sąd pierwszej instancji. Uzupełnianie dowodów w postępowaniu apelacyjnym nie może bowiem oznaczać zastąpienia Sądu pierwszej instancji w prawidłowym rozpoznaniu sprawy co do jej istoty, gdyż wówczas proces stawałby się w rzeczywistości jednoinstancyjny,

Z tych względów, zdaniem Sądu odwoławczego, wyrok Sądu Okręgowego podlegał uchyleniu w części zaskarżonej przez powodów, a sprawa musiała być przekazana w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Powodowie K.P. i R. K. zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że potrzeba dokonania oceny dowodów uzasadnia przyjęcie, iż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i wnosząc o uchylenie tego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zdaniem żalących się, Sąd Apelacyjny nieprawidłowo stwierdził, że rozpoznanie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Na wszystkie wskazywane przez Sąd drugiej instancji okoliczności były bowiem zgłaszane i prowadzone dowody. Można jedynie twierdzić, że w świetle wskazań Sądu Najwyższego, dowody te powinny zostać uzupełnione, ale nie oznacza to, że w sprawie nie przeprowadzono w ogóle dowodów, które byłyby istotne dla ustalenia podlegających wyjaśnieniu okoliczności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Postępowanie wywołane zażaleniem na wyrok kasatoryjny sądu drugiej instancji ma charakter incydentalny, a przy tym ukierunkowane zostało na kwestie procesowe, a nie materialnoprawne. Sąd Najwyższy dokonuje w ramach zażalenia złożonego na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. sprawdzenia prawidłowości stanowiska sądu drugiej instancji w ściśle określonym zakresie, a podłożem merytorycznym toczącego się między stronami sporu zajmuje się tylko w kontekście ewentualnego naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r., III CZ 13/14, LEX nr 1483953).

Z art. 386 § 4 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, między innymi, wtedy, gdy konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Postępowanie dowodowe może zostać zrealizowane w całości, w części albo wcale. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może nastąpić wyłącznie w sytuacji skrajnej, czyli gdy wydanie rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W rezultacie uzupełnienie materiału dowodowego nie warunkuje wydania wyroku kasatoryjnego. O ile, niedopuszczalne jest zakwestionowanie prawa sądu pierwszej instancji do dokonywania wykładni i zastosowania prawa materialnego zgodnie z własnym przekonaniem, o tyle o tym, czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości decyduje spojrzenie sądu drugiej instancji na prawidłowość stanowiska sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie. Wiążące w tym wypadku nie jest przekonanie sądu



pierwszej instancji o przydatności przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy, w ramach apelacji pełnej dokonuje samodzielnie wykładni prawa, samodzielnie też je stosuje; nie jest w tym zakresie związany poglądami wyrażonymi przez sąd niższej instancji. Oznacza to, że to jego pogląd odnośnie do wykładni i stosowania przepisów prawa (oraz ich znaczenia dla zgłoszonego żądania) wytycza granice niezbędnego materiału dowodowego. Jeśli zatem między sądem pierwszej i drugiej instancji dochodzi do różnicy w postrzeganiu „istoty sprawy”, to wprawdzie nie świadczy to o jej nierozpoznaniu, nie jest jednak wykluczone, że spojrzenia te wyznaczają odmienne zbiory dowodów przydatnych dla rozstrzygnięcia. Wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu drugiej instancji. Dlatego niemiarodajne dla tej przesłanki jest podejście ilościowe, akcentujące, że postępowanie dowodowe w jakiejś części zostało przez sąd pierwszej instancji zrealizowane. Znaczenie ma tylko to, czy dowody te są przydatne dla wyjaśnienia istoty sprawy ocenianej z punktu widzenia sądu drugiej instancji. W razie odpowiedzi negatywnej dopuszczalne jest uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Okręgowy, rozpoznając roszczenia powodów dotyczące odszkodowania przysługującego im z tytułu umowy o zakazie konkurencji, skupił swoją uwagę na rozstrzygnięciu, czy przedsiębiorstwa, w których podjęli pracę po ustaniu stosunku pracy ze Stoczną (w szczególności C. S.A.) były konkurencyjnymi wobec dotychczasowego ich pracodawcy i w tym zakresie prowadził postępowanie dowodowe, czynił ustalenia i rozważania. Sąd Apelacyjny tymczasem uznał, że decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązującego pracownika zakazu konkurencji ma treść umowy zawartej między stronami, a zwłaszcza to postanowienie umów o zakazie konkurencji zawartych z powodami, które przewiduje zawieszenie wypłaty odszkodowania w sytuacji podjęcia zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy kapitałowej P. S.A. Jeżeli bowiem C. S.A. należała do grupy kapitałowej P. S.A., co w aktualnym stanie sprawy nie zostało stanowczo ustalone, to kwestia zatrudnienia powodów w tej spółce w okresie obowiązywania zakazu konkurencji na zajmowanych przez nich

stanowiskach została uregulowana przez strony w zawartych przez nie umowach, w czego konsekwencji rozważania odnośnie do konkurencyjności tej spółki w stosunku do byłego pracodawcy powodów pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, a tylko w tym zakresie Sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie dowodowe. Skoro zaś istotne, w ocenie Sądu odwoławczego, dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie istnienia i zakresu holdingu oraz wykładni postanowień umowy o zakazie konkurencji pozostały poza sferą ustaleń i rozważań Sądu Okręgowego, to nie można zanegować, że postrzegając „istotę sprawy” stanowiskiem wyrażonym przez Sąd drugiej instancji, zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (wobec nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji w żadnym zakresie postępowania dowodowego na te właśnie okoliczności). W rezultacie Sąd Apelacyjny miał podstawy, aby zastosować art. 386 § 4 k.p.c.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> i § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. postanowił jak w sentencji.

kc